

TADEUSZ MALEC

OPIS GWARY WSI RACHANIE, POW. TOMASZÓW LUBELSKI CZ. III. SŁOWNICTWO

1. UWAGI WSTĘPNE. KULTUROWE TŁO ROZWOJU SŁOWNICTWA

Tekst prezentowany jest kolejną, trzecią częścią pracy poświęconej gwarze wsi Rachanie w pow. Tomaszów Lubelski¹. Autor szkicuje problemy dotyczące jej leksyki jako podstawowego, poza gramatyką, komponentu języka. W słownictwie, zwłaszcza w jego semantycznej warstwie, odbija się rzeczywistość treściowa realnego świata². Rejestruje ono w sposób istotny, precyzyjny, cały bogaty repertuar ludzkich zachowań danej społeczności narodowej lub lokalnej, które w aspekcie historycznym tworzyły i tworzą jej kulturę.

Badanie słownictwa danej społeczności lokalnej kieruje uwagę na miejsce usytuowania danego kodu dialektalnego na geograficznej mapie językowej, na bogactwo, a także na jego zróżnicowanie w obrębie gwary jednej wsi lub nawet jej części. Patrząc na leksykę gwary wsi Rachanie, trzeba zauważyć, że jest to w określonym sensie autonomiczna całość lingwistyczna, nasycona semantycznie, będąca wykładnikiem kultury omawianej społeczności lokalnej. Społeczna aktywność człowieka stwarza istotną inspirację do ubogacenia języka. Obyczaje, zwyczaje umocnione tradycją stwarzają naturalny czynnik stymulujący powstawanie nowych wyrazów – nazw dla oznaczania nowych, określonych desygnatów.

Dr TADEUSZ MALEC – kustosz Zakładu Języka Polskiego KUL; adres do korespondencji: Zakład Języka Polskiego KUL, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin.

¹ Por. T. M a l e c, *Opis gwary wsi Rachanie, pow. Tomaszów Lubelski. Cz. I [Fonetyka]*, „Roczniki Humanistyczne” 17(1969), z. 4, s. 91-109; tenże, *Opis gwary wsi Rachanie, pow. Tomaszów Lubelski. Cz. II. Fleksja*, „Roczniki Humanistyczne” 51(2003), z. 6, s. 133-156.

² Tamże.

Istotne znaczenie dla zaistnienia badanego kodu gwarowego jako autonomicznej całości językowej ma lokalna tradycja życia społecznego, wypracowana przez wieki. Tu ludzie we wspólnocie przeżywali święta, tu utrwały się zwyczaje. Wykonując wspólnie pewne prace, spotykając się u sąsiadów, zwłaszcza wieczorami (*óičurxi*), rozmawiano o dawnych czasach, o strachach, o wierzeniach. Przekazując historię poszczególnych rodzin lub całej wiejskiej społeczności, tworzono jej żywą kronikę.

Radośnie obchodzono zaręczyny i wesela³. W każdym takim wiejskim weselu uczestniczyła niemal cała wieś. Panna młoda (tu: *mutuduła*) z drużką szła od domu do domu (*kołyk f kołyk*) i zapraszając na wesele, prosiła o błogosławieństwo; zapraszeni odpowiadali: *neÍ "o Pambug bługustaóí*⁴. Chodząc z zaproszeniami, o błogosławieństwo proszono także napotykanym na drodze Żydów. Wspólnie przygotowywano potrawy weselne pod okiem doświadczonej gospodyni, a potem wspólnie się bawiono. Gdy kobieta urodziła dziecko, to sąsiadki spieszyły *pułuznicy* z pomocą (sprzątanie domu, różne prace w ogrodzie, pomoc przy obrządzaniu inwentarza). Cała społeczność rachańska z wielkim przeżyciem odprowadzała zmarłego swego brata do kościoła i na cmentarz. Śpiewano rzewliwie nieznane już tu dzisiaj pieśni żałobne. Udzielano wszelakiej społecznej pomocy pogorzelcom i przy budowie nowego domu. Czynem społecznym zwożono materiały na budowę rachańskiej szkoły. Ku wielkiej radości całej okolicy stanął we wsi w roku 1930 okazały, nowoczesny na owe czasy, murowany gmach szkoły podstawowej im. Prezydenta Ignacego Mościckiego. Radośnie obchodzono razem w Rachaniach święta Bożego Narodzenia, Wielkiejnocy, doroczny odpust Przemienienia Pańskiego, dożynki i inne uroczystości. Z tych okazji zapraszano się na uczy, w których uczestniczyli nie tylko członkowie rodziny, ale też sąsiedzi i dalsi znajomi.

W Rachaniach mieszkali Polacy, Rusini (Ukraińcy) i Żydzi⁵. Najwięcej było Polaków; żywioł ukraiński był słabszy. Mieszkało tu też kilkanaście rodzin ży-

³ Por. tekst: *Jak śi udbywału dawnij wysel'i w Rachaniach. Tekst opowiedziała autochtonka Ewa Kulik, ur. w 1890 roku. Zapisał Tadeusz Malec, autochton, „Poradnik Językowy” 1970, z. 5, s. 328-332.*

⁴ Tamże.

⁵ Pełniejsze informacje o Rachaniach podane są w publikacjach: Malec, *Opis gwary wsi Rachanie, pow. Tomaszów Lubelski. Cz. I [Fonetyka]*, s. 91-109; t e n ż e, *Budowa słowotwórcza rzeczowników i przymiotników w gwarze wsi Rachanie pod Tomaszowem Lubelskim*, Wrocław 1976 (tu na s. 10-15 informacja o historii Rachań, zob. też załączoną literaturę); t e n ż e, *Rachańska karta z dziejów księży komunistów (bartoszków) (1749-1777)*, „Summar-

dowskich. Wszyscy nawzajem się szanowali i wspierali. Nieznane tu było pojęcie dyskryminacji, agresji, uprzedzeń. Obowiązywała tolerancja i zachowywana była na ogół wysoka kultura współżycia. Ukraińcy i Polacy wzajemnie się zapraszali na swoje święta i związane z nimi gościny i przyjęcia. W 1905 r. po ogłoszeniu przez cara tolerancji religijnej Ukraińcy złożyli wyznanie wiary w Kościele rzymskokatolickim (rytu łacińskiego). Tylko nieliczni pozostali przy dawnym obrządku wschodnim (słowiańskim). W istocie w Rachaniach nawet ci, co chodzili do cerkwi, czuli się Polakami, choć np. na co dzień rozmawiali *po chachłacku*. Żydzi – tak jak wszędzie – raczej izolowali się od mieszkańców Rachań, ale w okresie II Rzeczypospolitej stosunki między nimi, Polakami i Ukraińcami układały się tu jak najlepiej. Wojna rozpętana przez Niemców w roku 1939 przyniosła Rachaniom wielką katastrofę. Niemcy zamordowali⁶ tu około 300 osób narodowości żydowskiej – mieszkańców wsi i okolicy. Zginęło tu też około 260 Polaków, głównie za udział w ruchu oporu⁷. W wyniku tej eksterminacji i późniejszej powojennej migracji zmienił się radykalnie skład etniczny wsi i okolic. Na miejscu etnosu mieszanego pozostała społeczność pod względem etnicznym, religijnym i językowym polska.

2. PODSTAWOWE WYBRANE POLA SEMANTYCZNE

SŁOWNICTWO Z ZAKRESU UPRAWY ROLI

Miejscowość Rachanie, choć w swoich dziejach była przez około 370 lat miasteczkiem w ziemi bełskiej, miała zawsze charakter wybitnie rolniczy. Główny trzon słownictwa tej gwary dotyczy rolnictwa: uprawy roli i hodowli bydła.

Sama czynność orki w jej rodzajowym zróżnicowaniu ma tu kilka odrębnych nazw, np.: *úrańi* || *vurańi* (starsze pokolenie) ‘ogólnie: czynność orki’; *puduryfka* ‘płytko orka ścierniska’; *putklatka* ‘płytkie zaorywanie ścierniska po żniwach’; *sypańi* || *sypańi na zasif* ‘głęboka orka pod zasiew’; *úrańi głymboxi* || *vurańi głymboxi* (starsze pokolenie) ‘głęboka orka pod zasiew’; *úrańi na pševať* ‘orka zła, nieumiejętna, kiedy jedna skiba zakrywa pasek ziemi nie zaorany, „nie odwrócony”’; *úrańi płytxi* || *vurańi płytxi* (starsze

ium” 30-31(2001-2002), s. 151-163; por. t e n z e, *W światłach symbolu (O herbie i chorągwi gminnej miejscowości Rachanie d. Ziemia Bełska*, „Summarius” 33(2004), s. 131-143.

⁶ *Wspomnienia Wiktora Kaszyńskiego* [maszynopis w posiadaniu autora].

⁷ Tamże.

pokolenie) ‘płytką orka’. Żęcie dojrzałego zboża na polu określa się jako: *žeńci śirpym* ‘zbiór zboża sierpem’; *kušeni kosu* ‘zbiór zboża kosą, koszenie’; *žeńci žnivaruku* ‘zbiór zboża żniwiarką, na tzw. garście’; *žeńci snopu Ūq-sku* ‘zbiór zboża snopowiązałką’; *žeńci* || *kušeni kumba^anu* || *žeńci* || *kušeni kumba^atu* ‘zbiór zboża kombajnem’. Tu w gwarze, zwłaszcza u starszego pokolenia, leksem *kombajn* występuje w rodzaju żeńskim *ta kumba^ata*, *ta komba^ana*, rzadziej, może nawet wyjątkowo, *ten komba^an*.

Pielęgnacja plantacji buraków cukrowych, oczyszczanie roli z chwastów to: *p³iibeńi* ‘ogólnie: oczyszczanie z chwastów’; *pšyryfka* ‘pierwsze plewienie chwastów’; *puprafka* ‘drugie plewienie z chwastów’.

SŁOWNICTWO Z ZAKRESU HODOWLI

Istnieją różne nazwy krowy w zależności od stopnia jej młeczności i przydatności dla gospodarza: *f’icoŹa* ‘krowa, która przy udoju łatwo kopie, niecierpliwa’; *krova bryčna* || *bryčna* ‘krowa, która ucieka często z pastwiska, niespokojna, niecierpliwa’; *krova do^ana* ‘krowa dająca dużo dobrego (tłustego) mleka’; *krova ^aalova* || *^aalova* ‘krowa, która nie może się zacielić’; *krova lotna* || *lotna* ‘krowa, która często ucieka z pastwiska, szukając lepszej karmy lub krowa szybko chodząca’; *krova zapuščona* || *zapusčona* || *ćilna* ‘krowa, której się czasowo nie doi, do czasu wycielenia; krowa cielna’; *m³aična* ‘krowa dająca przy wydoju dużo dobrego (tłustego) mleka’; *m³aičnica* ‘jw.’; *šadoŹa* ‘krowa, która idzie niezgrabnie, ociera jedną nogą o drugą – robi szaj^Ź’.

SŁOWNICTWO Z ZAKRESU KULINARIÓW

Ujawnia się ta leksyka w nominacji potraw, np. podstawowe danie wiejskie, jakim jest zupa, ma następujące nazwy: *baršč* || *bašč* (starsze pokolenie) ‘rodzaj zupy z buraków czerwonych (ćwikłowych)’; *kapušňak* ‘rodzaj zupy z kapusty’; *krupňik* ‘rodzaj zupy młecznej z krup prosa lub gryki’; *krupňik*⁸; *zaćirka* ‘rodzaj zupy młecznej z drobnymi kluseczkami’, dawniej powszechnie tu danie śniadaniowe, obiadowe, kolacyjne; *zapalanka* ‘zupa warzywna złożona z ziemniaków i marchwi zaprawiana smażoną cebulą i smalcem’; *zupa*

⁸ Dawniej powszechnie był przygotowywany nawet w najbiedniejszych domach, jego ugotowanie nie wymagało wielkich umiejętności kucharskich. Krupnik spożywali nie tylko ludzie, ale karmiono nim młode cielęta. Dziś jego popularność wyraźnie zanika na korzyść kanapek z wędliną.

grułowa || *grułova*, rzadko: *grułufka* ‘zupa z grochu’; *zupa kalaf’urova* (młodsze i średnie pokolenie) ‘zupa z kalafiorów’; *zupa ’ugurkowa* ‘zupa z ogórków’; *zupa pu’idurova* ‘zupa z pomidorów, często z dodatkiem makaronu’; *żur* ‘zupa owocowa, zaprawiana śmietaną lub mlekiem, słodzona’. Młodsze pokolenie gospodyń sporządza teraz *żuryk* ‘rodzaj zupy z dodatkami drobno krojonego mięsa, zupa o smaku kwaskowym’, por. ogpol. *żurek*.

NAZWY DŁUŻSZYCH OKRESÓW I DNI KALENDARZA ROLNICZEGO

Rolnik jest ściśle związany ze swoją pracą na roli i tę pracę traktuje jako najważniejszą. I ona, i rolnik są ściśle uzależnieni od pory roku, stąd nazwy okresów szczególnego nasilenia prac. Nomenklatura ta tworzy jakby swoisty „rok rolniczy”. Wyznaczają go podstawowe prace: *orka*; *śi’ba* ‘okres siewów wiosennych i jesiennych’; *kusubica* ‘okres sianokosów, koszenia trawy na łące’; *żńiva* ‘okres żniw’; *kupańi* ‘wykopki okopowych: buraków, ziemniaków’.

Nazwy dni charakteryzowane ze względu na stan pogody i porę roku to: *budny Áeń* (starsze pokolenie): ‘zwykły dzień; *budny* tylko w połączeniu z leksemem *dzień*⁹; *Áeń ciepły* ‘dzień ciepły, pogodny’; *Áeń dłuai* || *dłuai Áeń* ‘dzień długi (czerwcowy)’; *Áeń krutxi* ‘dzień krótki (zimowy)’; *Áeń mroźny* ‘dzień zimowy, mroźny’; *Áeń pułmurny* ‘dzień pochmurny’; *Áeń słotny* ‘deszczowy dzień’; *Áeń słunečný* ‘dzień słoneczny’.

SŁOWNICTWO DOTYCZĄCE RELIGII

Natura rolnika pięknie łączy w swej refleksji i obserwacji elementy przyrody i religii. Jego refleksyjna myśl w długiej tradycji wytworzyła nazwy Matki Bożej zainspirowane naturalnym kalendarzem przyrody: *©agodna* ‘Matka Boża czczona w lipcu w okresie dojrzewania jagód w lesie i w ogrodzie’ – oficjalna nazwa liturgiczna *Nawiedzenie NMP* (obecnie w maju); *Śevna* ‘Matka Boża czczona 8 września, kiedy rozpoczyna się siew zbóż ozimych’ – oficjalna nazwa liturgiczna *Narodzenie NMP*; *Żelna* ‘Matka Boża czczona 15 sierpnia, kiedy zioła są w swojej krasie rozkwitu’ – oficjalna nazwa liturgiczna *Wniebowzięcie NMP*. Od tych onimów tworzy się nazwy świąt maryjnych: *©agodny* ‘święto Matki Bożej Jagodnej’ –

⁹ W sąsiedniej gwarze wsi Gródek, pow. Tomaszów Lubelski, leksem *budny* występuje samodzielnie; por. A. Czaplą, *Cechy ukraińskie w gwarze gródeckiej*, w: *Język polski. Współczesność. Historia*, t. IV, red. W. Książek-Bryłowa, H. Duda, Lublin 2003, s. 8.

Nawiedzenie NMP; Ševny ‘święto Matki Bożej Siewnej’ – *Narodzenie NMP; Želny* ‘święto Matki Bożej Zielnej’ – *Wniebowzięcie NMP*.

W powszechnym użyciu są nazwy innych świąt, np.: *Fšystxiĭ Šventyĭ* ‘Wszystkich Świętych’ (1 XI); *Grumničny* ‘Święto Ofiarowania NMP, Matka Boża Gromniczna’ (2 II); *Kulenda* (starsze pokolenie) || *Božy NaruÅeñi* (młode i średnie pokolenie) ‘Święta Bożego Narodzenia’ (25 XII); *Zbastuvañi* ‘Zwiastowanie NMP’ (25 III).

Nazwy mszy św. to: *pasterka* ‘msza św. odprawiana o północy w Wigilię Bożego Narodzenia’; *raña mša* (starsze pokolenie) || *ranna mša* ‘msza św. odprawiana rano lub przed południem, w niedzielę’; *ryzurekc^a* ‘msza św. odprawiana rankiem w święto Zmartwychwstania Pańskiego’; *suma* ‘główna msza św. odprawiana w niedzielę lub święto’; *suma utpustova* ‘główna msza św. odprawiana w uroczystość odpustu parafialnego’.

Nazwami osób związanych z Kościołem są: *katyĭetka* ‘kobieta lub dziewczyna ucząca religii w szkole’; *kšonc* ‘ksiądz’; *kšonc młody* || *kšonc młody^a* (starsze pokolenie) ‘wikariusz w parafii’; *kšonc stary* || *kšonc stary^a* (starsze pokolenie) ‘proboszcz w parafii, niekoniecznie stary wiekiem’; *probušč* ‘proboszcz’; *úikar^auš* || *úikary* (rzadziej) ‘wikariusz, ksiądz, pomocnik księdza proboszcza’.

SŁOWNICTWO Z ZAKRESU RZEMIOSŁA

Zróżnicowane jest nazewnictwo poszczególnych zawodów. W Rachaniach pracowali tacy rzemieślnicy, jak: tkacze, kowale, szewcy, stolarze, muzycy (członkowie orkiestry). Od nich udało mi się zanotować wcale bogate słownictwo. Było to jednak w latach sześćdziesiątych XX w. Dziś już nie ma tkaczy, kowali. Zawód stolarza jest tu już na wymarcu. Nie ma chętnych do zajmowania się muzyką. Jedyne miejscowy organista usiłuje jeszcze zachęcać do śpiewania dzieci i młodzież.

O ile słownictwo z zakresu rolnictwa, uprawy roli, hodowli bydła było w powszechnym użyciu i jest jeszcze dzisiaj znane, o tyle nazewnictwo dotyczące zawodów rzemieślniczych czy artystycznych, związanych ze śpiewem i muzyką, jest używane rzadziej. Słownictwo to znają dziś na ogół tylko ludzie trudniący się tym zawodem albo w nim terminujący.

Słownictwo rzemieślnicze nie zawsze jest rodzimym komponentem zasobu leksykalnego gwary, choć gramatycznie do niej w pełni przystosowanym. W terminologii rzemieślniczej, zwłaszcza w dziedzinie stolarstwa, zaznaczyły się wpływy niemieckie, np.: *bazeŋga* ‘piła taśmowa’; *blat* ‘powierzchnia

stołu, krzesła (rzadziej)'; *glancpaÚir* 'papier do wygładzania powierzchni drzewnej'; *gradzega* 'piłka stolarska'; *gžynsubyl* 'przyrząd do poprawiania felców'; *fukšpan* 'rodzaj piłki stolarskiej'; *fylcubyl* 'przyrząd stolarski służący do felcowania'; *štygzega* 'rodzaj piły stolarskiej'; *šurhubyl* 'szurhubel, rodzaj struga'; *vasyrvaga* 'poziomica'; *óijxil* 'winkiel, narożnik.

SŁOWNICTWO Z ZAKRESU MUZYKI

Dla szerszego kręgu mieszkańców Rachań znane jest podstawowe nazewnictwo dotyczące muzyki, śpiewu, bo tą dziedziną interesowała się zawsze młodzież. W miejscowej parafii istnieje długa tradycja śpiewu chóralnego. Dawniej młodzież garnęła się do chóru, systematycznie odbywały się jego próby; dziś z trudem już można tu kogoś z młodych namówić do śpiewania, muzykowania, choć talentów nie brakuje.

W powszechnym użyciu są znane nazwy instrumentów muzycznych (i instrumenty), jak np.: *bembyn*, *aitara* (młode pokolenie); *mandužaina* (starsze pokolenie); *maryna* 'rodzaj skrzypiec; duży instrument na nóżce' (starsze pokolenie); *skšypxi* (starsze pokolenie) || *skšypcy* 'skrzypce'. Rzadko: *saksofun* 'saksofon'. Nazywane są głosy, np.: *alt*; *baryton* (rzadko); *bas*, *tenur* 'tenor'. Znane są miana tańców, np.: *fokstrut*; *polka* || *pulečka*; *tangu* 'tango'; *uberyk*; *valc*.

APELATYWNE NAZWY LUDZI (O CHARAKTERZE EKSPRESYWNYM)

Bogate jest tu słownictwo ekspresywne dotyczące apelatywnych nazw ludzi¹⁰ od ich cech fizycznych, psychicznych lub innych, np.: *brudas* 'osoba nie dbająca o higienę'; *gno^aas* 'człowiek leniwy, leniuch'; *krova* 'kobieta z tuszą, zaniedbana, leniwa'; *kubyła* || *kubylsku* 'kobieta z tuszą, powolna, leniwa'; *morda* 'plotkara'; *ńemas* 'człowiek małomówny'; *ńiíl^a* 'kobieta nie dbająca o porządek wokół siebie'; *pyrdafka* 'człowiek o cholerycznym charakterze, szybki, niecierpliwy'; *ruzvaloía* 'kobieta lub dziewczyna z tuszą, powolna, leniwa'; *voryk* 'człowiek z tuszą, powolny, leniwy'; *zavady^a* 'gość nieproszony, zajmujący czas, natręt'.

¹⁰ Por. T. Malec, *Nomina appellativa określające cechy ludzi w gwarze wsi Rachanie, pow. Tomaszów Lubelski*, „Roczniki Humanistyczne” 17(1969), z. 4, s. 111-129.

SŁOWNICTWO DZIECI

Pewien wycinek w zasobie leksykalnym gwary zajmuje słownictwo dzieci z pierwszych lat przyswajania przez nie języka. Zannotowałem tutaj m.in. takie wyrazy używane w dialogach dziecko–matka, jak: *baba* ‘kobieta, babcia’; *be* ‘coś brzydkiego’; *Boża* ‘Bóg, Pan Jezus, Matka Boża lub obraz przedstawiający osobę świętą’; *buba* ‘boli, rana, uderzenie, skaleczenie, uraz’; *ha^atu* ‘na zewnątrz domu, na dwór’; *kakać* || *kaku* ‘oddawać kał’; *kakuśi* ‘oddawać kał i mocz jednocześnie’; *mama* ‘matka, mamusia’; *ńuńa* ‘dziecko’; *śi* || *śuśu* || *śuśać* || *śiku* ‘oddawać mocz’.

SŁOWNICTWO Z ZAKRESU MEDYCyny

Jest to słownictwo związane z egzystowaniem człowieka. W gwarze występują leksemy – nazwy człowieka w zależności od stanu zdrowia, nazwy stanu zdrowia człowieka, nazwy chorób itd. Najczęściej występuje przymiotnik *zdrowy* w funkcji rzeczownika ‘człowiek zdrowy’; *zdruŮińa* (z akcentem na ostatniej sylabie, bez fleksji) ‘człowiek zdrowy’.

Nazwy apelatywne człowieka chorego: *Ůory*, *ŮuruŮity* ‘przewlekle chory, stale chorujący, skłonny do choróŮ’; *Ůyrlak* ‘stale chorujący’; *bolibźuŮ* (z odzieniem żartobliwym) ‘człowiek stale chorujący’.

Nazwy chorób: *dyfteryt* ‘choroba dzieci z gorączką’; *Ůuroba serca*, *Ůuroba vuntroby*; *gruź³/aica* || *pluca* ‘choroba płuc, gruźlica’; *grypa* ‘grypa’; *ospa* ‘ospa’; *skarlatyna* ‘szkarlatyna’; *tyfus* ‘tyfus’; *zaźimŮeńi* || *pšyźimŮeńi* ‘choroba z przeziębienia z gorączką’; *Ůuroba vynyryčna* (rzadka frekwencja tej nazwy).

Leczenie i leki: najczęstszym sposobem leczenia (na wszystkie choroby) były dawniej *bańxi*. *BańkaŮi* leczono przede wszystkim choroby związane z przeziębieniem (i gorączką). Dziś stosują tu ludzie leki chemiczne – *tabletxi* || *Ůigutxi*. Czynność stawienia na ciele *bańki* to *bańkuańi*.

W gwarze znany był, głęboko ukrywany, problem aborcji. Nazwy tego pojęcia to: *skrabanka*, *vytyrbušeńi*. Ten ostatni leksem jest wieloznaczny: 1. kobieta może *si vytyrbušyć* (|| *vytyrbušyć*) ‘podać się zabiegowi aborcji’ 2. główkę maku też można *vytyrbušyć* ‘wytrząść’. Aborcja tu też: *zaŮić*, *zaduśić*, *ukrenćić głowy*.

Lekarz medycyny, weterynarii lub człowiek znajdujący się na leczeniu chorób ludzi (lub zwierząt) najczęściej w potocznej mowie to: *doŮtur*, czasami też *znaŮur* ‘znawca medycyny naturalnej, znachor’.

Nazwy apelatywne śmierci: *śØerć*, *umżyć*, *zamknuć ocy*, *zamrużyć ocy* (rzadziej); *zruvnać nogi* (rzadziej).

3. FRAZEOLOGIA

W gwarze dają się zauważyć utarte związki wyrazowe – wyrażenia, zwroty i frazy, nierzadko o treści mądrościowej: przysłowia i sentencje. Notuję ten materiał w wyborze: *Baba z voza, koňam lży^a* ‘tak odpowiada autor propozycji, jeśli została ona przez kogoś odrzucona’; *Čeguz Didny, buž gluŰi – čeguz gluŰi, buž Didny*; *Čeptu^a ag v baňi* ‘ciepło jak w łaźni’; *Čyia pšenÀa ma ocy, na varštad vyskočy* ‘kto da łapówkę, ten sprawę załatwi’; *GośÁ v dom – Bug v dom*; *ÍoÁiić koťyk f koťyk*, np. dawniej o kolędnikach: ‘chodzić od domu do domu, chodzić od chałupy do chałupy’; *Íto v leći šuka Ítodu, tu v žiŰi zdyÍa z głodu* ‘kto w lecie nie pracuje, odpoczywa, w zimie przymiera głodem’; *Daruvanemu kuňoŰi v zemby ñi zaglunda^u* ‘co się otrzymuje w darze, tym się nie grymasi, nie ocenia się handlowo’; *Áe ku-Íaryk šeść, tam ñi ma co^aeść*; *GluŰegu rubota (zafšy) luĐi*; *Kužušana łatka^aak ruÀona matka* ‘kożuch grzeje w zimie – zachęta do odziewania się w kożuch’; *Na Agaty (5 II) vysyÍa^u na płoći šmaty*; *Na Barbary (4 XII) pu loÁii, na Boży NaruÀeňi pu voÁii*; *Na Švintegu Vu^aćeÍa (23 IV) f polu pućeÍa* ‘w polu już się zielenieje, rośnie’; *Rada by duša du ra^u, a³/i gžyÍy ñi da^u* ‘ktoś chciałby sobie polepszyć sytuację, ale sam sobie szkodzi’; *velâi, a³/i durny || durny^a* (starsze pokolenie); *Žyby byť úilk syty^a i ofca cała* ‘żeby obyło się bez uszczerbku dla obu stron’.

4. WPŁYWY OBCE

WPŁYWY RUSKIE

Rozpatrując problem wpływów obcych, trzeba mieć na uwadze miejsce omawianego kodu gwarowego. Rachańska gwara leży w obszarze językowo zróżnicowanym: na styku gwar polskich i ukraińskich. Od dawna żywioł polski był tu najsilniejszy i wykazywał tendencje do umacniania się. Obok kościoła rzymskokatolickiego (rytu łacińskiego) istniała tu greckokatolicka,

przejściowo prawosławna, cerkiew św. Symeona (św. Szymona Słupnika)¹¹. Parafia Kościoła wschodniego, która obejmowała miasteczko Rachanie i wieś Żwiartówek, upadła po wydaniu przez cara w roku 1905 aktu o tolerancji religijnej, kiedy to wyznawcy Cerkwi (było ich około 40% w stosunku do łacinników) przeszli do Kościoła rzymskokatolickiego (rytu łacińskiego). Był to z ich strony przejaw przyznania się do polskości w sensie narodowym i językowym oraz do dziedzictwa polskiej kultury jako w ich odczuciu wyższej od tej, w której dotychczas żyli.

Najwyraźniej wpływy ruskie w tej gwarze ujawniają się w poszczególnych leksemach, a także w związkach wyrazowych. Notuję tu w wyborze rutenizmy leksykalne właściwe nie tylko dla Rachań, ale też dla gwar obszarów wschodnich: *hulać* (starsze pokolenie) ‘tańczyć, bawić się’, Czapła, s. 20, Dor. III, s. 118, ukr. *гуляти*; *hurta* ‘grupa ludzi, tłum’, ukr. dial. *гурма*, Czapła, s. 20, Hrab., s. 53; *hyčka* ‘liście buraków cukrowych po ścięciu’, ukr. *гичка* ‘nać’, Karł. II, s. 68, Czapła, s. 20; *hykać* ‘mieć czkawkę’, ukr. *гикати* ‘mieć czkawkę’, *гикавка*, Czapła, s. 20, Kurz., s. 175; *katulać* ‘toczyć coś okrągłego’, ukr. *катуляти*, Czapła, s. 20, Kurz., s. 181, Karł. II, s. 299; *xidać* ‘rzucić’, ukr. *кидати*, Czapła, s. 20, Kurz., s. 183, Pelc., s. 194; *loń* ‘piwnica pod domem’, ukr. *льох*, Czapła, s. 20, Pelc., s. 194; *mutuduła* ‘panna młoda’, ukr. *молодуха* ‘młoda kobieta’, Czapła, s. 20, Czyż., s. 115; *moloducja* ‘młoda mężatka’, Kurz., s. 205; *pasuńisku* (starsze pokolenie) ‘pastwisko’, ukr. *пасовіско* ‘ts.’, Czapła, s. 21, Pelc., s. 196; *putpałyk* ‘placek z ciasta chlebowego z dodatkiem cebuli wypiekany pod płomykiem w piecu’, ukr. *пидпалок* ‘ts.’, Czapła, s. 21; *puźiłać* (starsze pokolenie) ‘ziewać’, ukr. *нозіхати* ‘ts.’, Czapła, s. 21, Czyż., s. 116; *sułuduła* (starsze pokolenie) ‘dawniej: rodzaj potrawy’, Czyż., s. 117; *šče* (starsze pokolenie) ‘jeszcze’, ukr. *ще* ‘ts.’, Czapła, s. 21; *tarabanić* ‘bębnić, uderzać głośno czymś o coś’, ukr. *тарабанити* ‘ts.’, Czapła, s. 22, Czyż., s. 117; *bičurxi* ‘sąsiedzkie wieczorne, spotkania gospodarzy’, ukr. *вечірки*, Czapła, s. 22, Czyż., s. 117; *vže* (starsze pokolenie) ‘już’, ukr. *вже* ‘ts.’, Czapła, s. 22, Kurz., s. 257; *zyzula* (starsze pokolenie) || *kukuzula* (młodsze pokolenie) ‘kukułka’, ukr. *зозуля* ‘ts.’, Czapła, s. 22; Hrab., s. 97, Pelc.,

¹¹ Informacja o cerkwi w Rachaniach jest zawarta w tekstach źródłowych: Konsystorz grecko-katolicki (chełmski), vol. 810, s. 168. Materiały rękopiśmienne dostępne w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie. Są to rękopisy z XVIII wieku (1732 rok); por. też: Chełmski Konsystorz Grecko-katolicki, vol. 778. Tu informacja o cerkwi w Rachaniach (z datą 17 II 1812 roku). Tom rękopisów znajduje się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie.

s. 194. Związki wyrazowe: *budny Áeń* ‘dzień powszedni’; *fšo ravno* (starsze pokolenie) ‘wszystko jedno’ (z odcieniem żartobliwości); *Ūi³⁄⁴i×i* ©*ivan*, *a³⁄⁴i durny aag baran* ‘duży już, ale głupi’; *Ūelâi*, *a³⁄⁴i durny* || *durny aag but* ‘głupi jak but’.

WPLYWY TATARSKO-TURECKIE

W gwarze zaznaczyły się też wpływy tatarsko-tureckie, zapewne poprzez medium ruskie. Zanotowałem tylko kilka wyrazów: *barańto* ‘rzeczy mało wartościowe, liche ubranie’, Rey., s. 157; *ćuśka* ‘świnia’ u Rey. *ćučka*, ‘ts’, s. 159; *urgac* ‘grać nieudolnie (dokuczliwie) na instrumencie’, por. *jorgacz*, Rey., s. 160; *ba^ada* || *pa^ada* ‘kromka chleba’, Rey., s. 162; *burka* ‘gruby, obszerny (luźny) płaszcz osłonowy przed zimnem’, Klem., s. 349; *aśik* ‘małych rozmiarów poduszka, poduszcza’, Klem., s. 349; *tałambas* ‘gruba kobieta, powolna’, por. *tułambas* ‘bęben’, Klem., s. 349; *torba* ‘rodzaj teczki, teczka’, Klem., s. 349.

WPLYWY WĘGIERSKIE

Notuję tylko dwa leksemy: *deryš* (o koniu) ‘o maści karej, gniadej lub kasztanowatej z domieszką białych włosów’, Klem., s. 349, Szym. I, s. 383; *šyšak* ‘łajno zaschnięte na nodze, np. krowy’, u Klem. *hełm*, s. 349.

WPLYWY FRANCUSKIE¹²

Występuje też kilka wyrazów pochodzenia francuskiego, przejęte zapewne z języka ogólnopolskiego, np.: *buduvaryk* ‘przedsionek, buduar’, Sobol, s. 148; *fasun* ‘fason, postać, wzór, wygląd’, franc. *façon*, Sobol, s. 327; *fatyga* ‘zmęczenie, fatyga’, *fatigue*, Sobol, s. 328; *ka^ait* ‘zeszyt’ (starsze pokolenie), Sobol, s. 509; *kaš×it* ‘rodzaj letniej czapki z daszkiem’, Sobol, s. 536.

WPLYWY NIEMIECKIE

Więcej da się tu zaobserwować wyrazów pochodzenia niemieckiego, co należy zapewne wiązać z oddziaływaniem języka zaborcy austriackiego, a można to też tłumaczyć kontaktami z osiedlonymi kolonistami niemiec-

¹² W. Kwiatkowski, K. Sobczyński, *Nowy słownik francusko-polski [i] polsko-francuski*, wyd. 2. poprawione i uzupełnione, Warszawa b.r., s. 43, 85, 86.

kimi we wsiach podtomaszowskich (np. Sabaudia, Rogóžno). Notuję tu takie wyrazy, jak: *blat* ‘powierzchnia stołu’, niem. *Blatt*; *cyfyrblat* ‘tarcza zegarowa’, niem. *Zifferblatt*, Sobol, s. 190; *fe³/air* ‘feler, błąd, mankament’, niem. *Fehler*, Sobol, s. 330; *ra^aza* ‘rozmowa, plotkowanie, a także, choć rzadziej, jazda’, niem. *Reise*, Sobol, s. 935; *ry^ltovać* (starsze pokolenie) ‘przygotowywać’, niem. *richten*; *šlak* ‘szlag, piorun, apopleksja’, niem. *Schlag*, Sobol, s. 1073; *štama* ‘koleżeństwo, komitywa, zgoda’, niem. *Stamm*, Sobol, s. 1078; *šy^lt* (masc.) ‘warstwa ziemi’, niem. *Schicht*, Sobol, s. 1081; *šykovać* ‘przygotowywać’, niem. *schicken*.

WPLYWY ANGIELSKIE¹³

Notuję w gwarze tylko trzy formy pochodzenia angielskiego: *re^asa* (starsze pokolenie) || *re^asy* l. mn. ‘szyny kolejowe’, dziś już prawie nieznane, ang. *Rails*. Kolejny anglicyzm (ściślej amerykanizm) to wyrażenie: *all right* ‘dobrze, tak jest, w porządku’, którego używał imigrant polski ze Stanów Zjednoczonych i stąd został przewzany: *Ura^at*. Przewisko to mocno się zadomowiło w gwarze, otrzymało rodzimą fleksję: *du Ura^ata*, z *Ura^atym*. O żywotności tego miana świadczy fakt, że choć nosiciel już dawno zmarł, to jego dzieci, nawet wnukowie są nadal tak nazywani. Trzecia pożyczka to *huntyr* ‘bałagan’: *ro^lDi^lA huntyr*, ang. *hunter* m.in. ‘koń myśliwski’, Sobol, s. 449, Stan., s. 403.

WPLYWY JĘZYKA JIDISZ

Do roku 1939 mieszkało w Rachaniach kilkanaście rodzin żydowskich. Etnos ten notowany jest tu od XVI stulecia. Jego językiem był jidisz. Z mieszkańcami Rachań umieli jednak Żydzi rozmawiać po polsku. Mimo izolowania się ich w zakresie religii i kultury zaznaczył się w pewnym stopniu wpływ języka jidisz na gwarę Rachań w zakresie słownictwa. Zauważyć można, że judaizmy te nie mają w gwarze form fleksyjnych.

Poszczególne leksemy z jidisz przeniknęły do gwary rachańskiej. Niektóre z nich są tu dość żywotne do dziś, inne są znane tylko informatorom pokolenia najstarszego. Notuję od starszych informatorów pożyczki z tego języka: *cymys* ‘cymes, coś wartościowego, rzadki okaz’, Wiecz., s. 131, Sobol, s. 194, Stęp. 85; *ăivalt* ‘ratunku; krzyk w niebezpieczeństwie’; *go^a* ‘nie

¹³ J. Stanisławski, *Wielki słownik angielsko-polski*, red. W. Jassem, Warszawa 1964, s. 19, 403, 752.

Żyd', Wiecz., s. 187, Stęp., s. 164; *×epaty* 'głowa', Wiecz., s. 225; *maca* 'ciasto szabatowe', Sobol, s. 672; *mamały* 'matka'; *Øiglanc* 'człowiek dowcipny, przebiegły', Kurz., s. 204; *nepaty* 'jabłko'; *puryc* 'młodzieniec', Wiecz., s. 359, u Sobol, s. 923 'bogacz żydowski'; *šabas* 'szabat', hebr. *Szabath*, Sobol, s. 1066, Wiecz., s. 399; *ša^aāic* 'chłopiec; najczęściej nie żydowski'; tu w funkcji przezwiska, Wiecz., s. 399, Sobol, s. 1067; *šitfa* 'sitwa; grupa ludzi wzajemnie się wspierających; koleżeństwo, może nawet gang, klika', Sobol, s. 1015, Stęp., s. 503-504.

5. Z ŻYCIA GWARY

Szybko zachodzące zmiany społeczne, kulturowe mają swoje konsekwencje w gwarze. Określoną – archaiczną już dziś – warstwę słownictwa przechowuje w swojej mowie najstarsze pokolenie, ale jest ona coraz bardziej przez czas przeredzana. Młodzi ludzie są pod wyraźnym totalnym wpływem mediów, głównie telewizji, rzadziej radia. Prasę czytają tylko nieliczni młodzi, a starsi ze względu na osłabiony wzrok raczej z niej nie korzystają. Wraz z odejściem najstarszych mieszkańców Rachań bezpowrotnie ginie bogate i oryginalne słownictwo. Takie kręgi semantyczne, jak rolnictwo, zwłaszcza związane z tradycyjnymi metodami uprawy roli, oraz hodowla są dla młodego pokolenia już nieznane.

Najstarsze pokolenie odchodzi, a młodzi udają się do miasta po naukę, w większości już tutaj nie wracają. Domy coraz częściej stają się puste. Są przypadki, że zakupują je obcy, przybysze spoza Rachań. Oni przynoszą swoje przyzwyczajenia językowe. Te też wywierają wpływ na kształt rachańskiej gwary.

Jestem o tyle w dobrej sytuacji, że jako autochton w latach sześćdziesiątych XX wieku miałem bardzo dobrych tu informatorów i udało mi się zapisać wiele tekstów gwarowych od najstarszych mieszkańców wsi. Zapisałem sporo pieśni ludowych i różnorodnego materiału leksykalnego. Gdy patrzy się na gwarę dzisiaj, to trzeba stwierdzić, że jest to już inny język. W swej warstwie fonicznej zbliżony jest jeszcze do byłej gwary rachańskiej, bo fonetyka ukazuje się najtrwalszym językowym jej komponentem, o czym świadczą może nawet sposób adaptacji wyrazów pochodzenia obcego, np. *kryzys* jako *krezyś*. Ale i tu można znaleźć przykłady rozchwiania systemu, gdy np. zamiast *bedu* (3. osoba l. mn. rodzaju męskiego) słyszy się *bandu* z niekonsekwentnym wprowadzeniem tylko jednej nosówki.

Na poziomie leksykalnym jest to jednak kod zbliżony do języka telewizji. W pewnej, istotnej kiedyś dla rzeczywistości wiejskiej, warstwie słownikowej gwara już nie istnieje. A tak niedawno usłyszeć tu można było piękną mowę autochtonów, moich informatorów, pań: Ewy Kulik i Agaty Swatowskiej oraz jej męża Kazimierza. Oni wiedzieli, co to znaczy *hrymac* ‘głośno stuknąć’, *hyčka* ‘liście buraków cukrowych’, *patyruły* ‘wymłócone kłosy, kawałki słomy; resztki chwastów’ – to jako pasza dla bydła; *zagata* ‘ocieplenie domu słomą na zewnątrz na okres zimy’.

Nie ma tu już prawie (w sensie tradycyjnym) rolników, nie ma miłośników koni. Coraz mniej hoduje się bydła. Zmienia się kształt rolnictwa. Następuje jego industrializacja i farmeryzacja. Pociąga to za sobą zmianę mentalności mieszkańców wsi. Ginie przywiązanie do ziemi, niszczone jest historyczny etos rolnika. Nie ma już tradycyjnych spotkań ludzi. Zginął duch sąsiedzkiej pomocy. Zapanował niebezpieczny dla kultury i życia społecznego dziwny indywidualizm. W związku z kłopotami materialnymi znacznej części społeczności wiejskiej oraz rozbudzonymi przez środki masowego przekazu postawami konsumpcyjnymi, które trudno zaspokoić, jest na wsi dużo goryczy, frustracji i agresji.

W wyniku procesów migracyjnych obserwowanych od lat po II wojnie światowej: wyjazdów ze wsi i napływu nowych mieszkańców z innych części Polski i różnych środowisk (choćby poprzez związki małżeńskie, funkcje urzędnicze), zmienił się pierwotny, mocno lokalnie zakorzeniony, zwarty charakter demograficzny wsi.

Po starej rzeczywistości agrarnej i rustykalnej pozostają sfery pustej przestrzeni. Funkcjonuje nadal słownictwo codziennego użytku: elementarne leksemy narzucane przez konieczne życiowe sytuacje. Przesunięcia są w sferze pojęć, np. *cep* ‘przyrząd do młócenia zboża’ – nie kojarzony już z desygnatem – pozostaje dziś tylko w użyciu metaforycznym ‘nieudolny, mało inteligentny człowiek, urzędnik’. *Novum* stanowią wyrazy zasłyszane z telewizji. Wszystko – w związku z powszechnym złamaniem tabu obyczajowego – okraszone bywa coraz powszechniej wulgaryzmami.

Gwara wygląda teraz jak chłopska zagroda po pożarze. Czy można ją odbudować? Chyba sensownie tylko przebudować, pod warunkiem powstrzymania szkodliwych dla wsi procesów globalizacji, zapewnienia opłacalności rolniczych działań w nowych warunkach cywilizacyjnych, docenienia tradycji i obyczaju jako wyróżnika społeczności wiejskiej danego regionu oraz wypracowanego przez wieki chrześcijańskiego systemu wartości, potwierdzonego doświadczeniem wyrastającym z bliskiego kontaktu człowieka wsi

z przyrodą. Słowem, ważne powinno być to wszystko, co ma służyć zachowaniu tożsamości mieszkańca wsi w wymiarze indywidualnym i społecznym. Wtedy tylko język, poddający się siłą rzeczy ewolucji na różnych poziomach gramatycznych i leksykalnym – jako obraz i narzędzie interpretacji tej rzeczywistości – może stanowić nową harmonijną jakość, broniąc się przed jego heterogenicznością, jaką stwarza dysharmonijna rzeczywistość dzisiejszej wsi.

6. KULTURA JĘZYKA W OBREMBIE KODU GWAROWEGO

Środowisko wiejskie, rolnicze w swoim podstawowym zrębie reprezentowało na ogół wysoki poziom moralny. Sprzyjał temu ścisły kontakt rolnika z przyrodą. Dzięki tej symbiozie myślenie rolnika może być bardziej refleksyjne, spokojne, wyważone. Taka postawa zbliża go do wiary w Boga. Konsekwencją jest przywiązanie rolnika do Kościoła i pozytywny stosunek do jego nauczania. Obcowanie z przyrodą, z jej pięknem, zakorzenienie w wierze to źródła określonego etosu społeczności wiejskiej.

Ścisłe określony system aksjologiczny ludności wiejskiej rzutuje na jej język jako integralny składnik kultury. Takim miernikiem wysokiej niegdyś kultury słowa na wsi była np. stosowność w używaniu nawet lekkich przekleństw w rodzaju *Íuroba* lub *Íulera* czy wyrazów obscenicznych. Przy mocno zakodowanym poczuciu wstydu – tabu obyczajowego – nawet mężczyzna nie używał niestosownych wyrazów zwłaszcza wobec starszych, kobiet i dzieci. Nie do pomyslenia było jeszcze w latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych, siedemdziesiątych XX wieku używanie wulgaryzmów przez dziecko, a czymś gorszym były one w ustach kobiety. *Tak ni można muwić...* przyzwoitego języka strzegły zazwyczaj kobiety: żony, matki, siostry – bardziej odpowiedzialne za wychowanie dzieci¹⁴.

W świadomości mieszkańców Rachań kultura języka to dbałość i ochrona języka nie tylko przed wulgaryzmami, ale i przed obcymi wyrazami (z innych gwar). Gdy zjawił się ktoś obcy z zewnątrz, ludzie go rozpoznawali: *un muwi*,

¹⁴ W rodzinie silnej moralnie centrum stanowiła zwykle matka. Zdarzało się, że gdy ksiądz, chodzący z wizytą duszpasterską (*pu kuleńAi*), pytał gospodarza, ojca rodziny wielodzietnej: *Ile macie dzieci?*, uzyskiwał taką odpowiedź dopiero od matki, bo ojciec tego nie wiedział. Żona (matka) musiała o rodzinie wszystko wiedzieć. Mówiło się tu, że matka trzyma trzy kąty w domu, a pozostały – ojciec, choć był tu on również ważny, z innych, zwłaszcza ekonomicznych względów.

“inačy”, “akuš tag Áivni začoŋga. Słyszeli, że to jest już inna, nie ich gwara, czego nie aprobowano.

Przed kilku laty zaistniał fakt związany z poprawnością odmiany nazwy *Rachanie*. Dziennikarze w mediach użyli niepoprawnej formy fleksyjnej w *Rachaniu*, zamiast powszechnie tu używanej odmiany w *Rachaniach*. Dziennikarze są darzeni szacunkiem jako ludzie kompetentni, wykształceni, mieszkańcy zaniepokojeni pytali, czy ta ich gwarowa forma w *Rachaniach* jest poprawna¹⁵!

Choć własny lokalny język mieszkańców Rachań – podobnie jak i u innych niegdyś lokalnych społeczności wiejskich – był dla nich pierwszorzędą wartością jako narzędzie komunikacji, to akceptowano przecież także język ogólnopolski, literacki język pisany. Z językiem ogólnym spotykano się w kościele. Taką formę miały kazania, pieśni religijne i modlitwy. Takiego też języka nauczano dzieci w szkole, które poza nią przechodziły bezbłędnie na kod swojej gwary. W rodzinach czytano powieści polskich klasyków literatury. W sumie zatem istniały różnorakie odniesienia do ogólnej polszczyzny jako języka o wyższym poziomie, określanego niekiedy jako „język pański” (*un, ona muóvi pu pańsku*), funkcjonującego jednak w społeczności czysto chłopskiej jako odmiana bierna.

7. UWAGI KOŃCOWE

W artykule naszkicowano wybraną problematykę dotyczącą słownictwa omawianej gwary. Pokazano określone kręgi słownictwa na tle kultury i obyczajowości ludowej. Ilustrujące je przykłady ze względu na ograniczoność miejsca podano w wyborze¹⁶.

Słownictwo pochodzi z gwary obszaru dialektalnego mieszanego polsko-ukraińskiego, co tłumaczy, że do niedawna zaznaczały się tu wyraźnie, szczególnie w płaszczyźnie fonetycznej i leksyce, wpływy sąsiednich gwar ukraińskich. W związku z obecnością Żydów od XVI w. widoczne były także wpływy języka jidysz w zakresie leksyki. Dały się też zauważyć interferencje

¹⁵ Por. T. M a l e c, *O poprawność odmiany nazwy miejscowej Rachanie*, „Język Polski” 81(2001), nr 1-2, s. 158-159.

¹⁶ Tutaj nadmienię, że mam bogaty materiał gwarowy z Rachań zapisany w latach sześćdziesiątych i następnych XX w. od wielu informatorów, autochtonów. W przeważającym procencie słownictwo to już wymarło wraz z odejściem najstarszego pokolenia i dlatego te materiały są tym cenniejsze. Być może w przyszłości słownik gwary miejscowości Rachanie ukaże się w opracowaniu książkowym.

języka niemieckiego w zakresie terminologii rzemieślniczej. Słownictwo to dzisiaj wraz z ginięciem zawodu rzemieślników: kowali, szewców nie jest już na ogół znane. W minimalnym stopniu zaznaczyły się interferencje tatarsko-tureckie, węgierskie i francuskie. Język młodego pokolenia Rachań – jak w całej Polsce – otwarty jest na przyjmowanie obiegowych anglicyzmów.

W związku z szybko postępującymi przemianami kulturowymi w istotny sposób zmienia się gwara. Całe obszary słownictwa z zakresu rolnictwa: hodowli, uprawy roli należą już do przeszłości. Można jeszcze, choć z wielkim trudem, odtwarzać dawną warstwę słownictwa przy pomocy już bardzo nielicznych przedstawicieli najstarszego pokolenia. Ci jednak szybko odchodzą. Z drugiej strony cywilizacyjne zmiany stylu życia oraz procesy migracyjne stymulują pojawianie się nowej leksyki. Najmocniej „trzyma się” w gwarze warstwa fonetyczna. Młodsze i średnie pokolenie pozostaje pod totalnym wpływem telewizji, w związku z tym w sposób istotny kod gwarowy jest naruszony przez wpływ języka ogólnopolskiego, szczególnie właśnie w sferze słownictwa, co prowadzi do powstania nowej heterogenicznej „nieczystej” odmiany językowej, łączącej pozostałości gramatyczno-leksykalne starego kodu gwarowego z odmianą ogólnopolską – dominującym językiem potocznym, nierzadko zwulgaryzowanym i sprymitywizowanym, co się wyraża m.in. tym, że młode pokolenie wypowiada się zdawkowo, zdaniami krótkimi i w szybkim tempie, że ginie mowa typu narracyjnego.

BIBLIOGRAFIA

- Bondyra W.: Słownik historyczny miejscowości województwa zamojskiego, Lublin–Zamość 1992.
- Czapła A.: Cechy ukraińskie w gwarze gródeckiej, w: *Język polski. Współczesność. Historia*, t. IV, red. W. Książek-Bryłowa, H. Duda, Lublin 2003, s. 9-23.
- Czyżewski F.: Wpływy ukraińskie w gwarze osady Łomazy powiat Biała Podlaska, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 15(1976), s. 105-118.
- Kość J.: Polszczyzna południowokresowa na polsko-ukraińskim pograniczu kresowym w perspektywie historycznej, Lublin 1999.
- Książek-Bryłowa W.: Język druków zamojskich z XVII wieku, w: *Polszczyzna regionalna w okresie renesansu i baroku*, red. H. Wiśniewska i Cz. Kosyl, Wrocław, 1984, s. 171-181.
- Książek-Bryłowa W.: Wariantowość fleksji w historii i gwarach języka polskiego, Lublin 1994.
- Kurzoła Z.: Polszczyzna Lwowa i kresów południowo-wschodnich do 1939 roku, Warszawa–Kraków 1983.
- Łesiów M.: Polonizmy ukraińskiej gwary wsi Kolechowice, „Język Polski” 38(1958), s. 362-369.

- Łeśiów M.: *Ukrains'ki govirki u Polšči*, Varšava 1997.
- Makarski W.: *Pogranicze polsko-ruskie do połowy wieku XIV. Studium językowo-etniczne*, Lublin 1996.
- Malec T.: *Budowa słowotwórcza rzeczowników i przymiotników w gwarze wsi Rachanie pod Tomaszowem Lubelskim*. Wrocław 1976 (tu bibliografia o Rachaniach).
- Malec T.: *Nomina appellativa określające cechy ludzi w gwarze wsi Rachanie, pow. Tomaszów Lubelski*, „Roczniki Humanistyczne” 17(1969), z. 4, s. 111-129.
- Malec T.: *Opis gwary wsi Rachanie, pow. Tomaszów Lubelski. Część I. Fonetyka*, „Roczniki Humanistyczne” 17(1969), z. 4, s. 91-109.
- Malec T.: *Opis gwary wsi Rachanie, pow. Tomaszów Lubelski. Część II. Fleksja*, „Roczniki Humanistyczne” 51(2003), z. 6, s. 133-156.
- Pelcowa H.: *Interferencje leksykalne w gwarach Lubelszczyzny*, Lublin 2001 (tu bogata bibliografia).
- Pelcowa H.: *Słownictwo wschodniosłowiańskie w gwarach Polski środkowo-wschodniej w świetle związków językowych polsko-ukraińskich*, w: *Ze studiów nad gwarami wschodniosłowiańskimi w Polsce*, red. F. Czyżewski, M. Łeśiów, Lublin 1997, s. 190-211 (mapy).
- Tokarski J.: *Słownictwo (Teoria wyrazu)*, Warszawa 1971.
- Warchoń S.: *Specyfika gwar mieszanych i przejściowych na terenach etnicznie zróżnicowanych*, Lublin 1992.

SKRÓTY

- Czapla – A. Czapla, *Cechy ukraińskie w gwarze gródeckiej*, w: *Język polski. Współczesność. Historia*, t. IV, Lublin 2003, s. 9-23.
- Czyż. – F. Czyżewski, *Wpływy ukraińskie w gwarze osady Łomazy powiat Biata Podlaska*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 15(1976).
- Dor. – *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski i S. Skorupka, t. I-XI, Warszawa 1968-1973.
- Hrab. – S. Hrabec, *Elementy kresowe w języku niektórych pisarzy polskich XVI i XVII w.*, Toruń 1949.
- Karł. – J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*, t. I-VIII, Warszawa 1900-1927.
- Klem. – Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, Warszawa 1974².
- Kurz. – Z. Kurzowa, *Polszczyzna Lwowa i kresów południowo-wschodnich do 1939 roku*, Warszawa-Kraków 1983.
- Pelc. – H. Pelcowa, *Słownictwo wschodniosłowiańskie w gwarach Polski środkowo-wschodniej w świetle związków językowych polsko-ukraińskich*, w: *Ze studiów nad gwarami wschodniosłowiańskimi w Polsce*, red. F. Czyżewski i M. Łeśiów, Lublin 1997, s. 190-211.
- Rey. – J. Reychman, *Zapożyczenia tureckie w polskiej gwarze łódzkiej*, „Język Polski” 45(1965), s. 154-163.
- Sobol – *Słownik wyrazów obcych*, red. E. Sobol, Warszawa 1996.

- Stan. – J. Stanisławski, *Wielki słownik angielsko-polski*, red. W. Jassem, Warszawa 1964.
- Stęp. – K. Stępniaak, Z. Podgórzec, *Słownik tajemnych gwar przestępczych*, Londyn 1993.
- Szym. – *Słownik Języka polskiego*, wydanie 7. zmienione i poprawione, red. M. Szymczak, t. I-III, Warszawa 1992; *Suplement*, red. M. Bańko i in., Warszawa 1992.
- Wiecz. – B. Wieczorkiewicz, *Słownik gwary warszawskiej XIX wieku*, Warszawa 1966.

DESCRIPTION OF THE DIALECT
IN THE VILLAGE RACHANIE, POW. TOMASZÓW LUBELSKI
PART THREE: VOCABULARY

Summary

The paper outlines the dialect in the village Rachanie, pow. Tomaszów Lubelski, against the background of the Polish-Russian border. The vocabulary presented here belongs to the oldest part of the dialect. Various semantic circles of this vocabulary have been listed here: tilling of the land, breeding, culinary art, appellative names of people derived from their traits, vocabulary from religion, and children's vocabulary. The paper has also discussed the foreign influences, especially Russian, also from the Yiddish, English, French, German, Turkish-Tartar, and Hungarian. Attention has been focused on the problem of words' disappearance, the culture of the language in a dialect milieu. In relation with rapid social changes that cause the dialect in its traditional form die, the paper may be, in a sense, a document of the ancient state of the dialect. At the moment, it undergoes violent changes in relation with civilisation and social changes in the village.

There appears a new heterogeneous shape of the language of the village whose users are, above all, young people and of middle-aged generation. They remain under the influence of the Polish-wide language of the media, including people coming from outside.

Translated by Jan Kłos

Słowa kluczowe: kultura a rozwój słownictwa, archaiczna warstwa słownictwa, semantyczne kręgi słownictwa, wpływ obce, życie wyrazów, kultura języka w gwarze.

Key words: culture and the development of vocabulary, archaic stratum of vocabulary, semantic circle of vocabulary, foreign influences, life of words, the culture of the language in the dialect.